

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **D. B.**

skazanego z art. 300 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 listopada 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 sierpnia 2011 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 29 kwietnia 2011 r.

**postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł ( słownie: czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, na rzecz adw. T. J. - Kancelaria Adwokacka w S. - za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

### UZASADNIENIE

D. B. został oskarżony o to, że:

I. na przełomie października i listopada 2007 r. w S., działając w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego w K. dotyczącego zabezpieczenia samochodu m-ki Polonez ... wartości 650 zł, poprzez wydanie klauzuli wykonalności postanowieniu o zabezpieczeniu majątkowym z dnia 24.10.2007 r. w związku z prowadzonym postępowaniem przez Prokuraturę

Rejonową, dokonał zbycia przedmiotowego pojazdu A. N., tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

II. w dniu 14 marca 2008 r. w C. dokonał przywłaszczenia mienia w postaci konsoli PS 2 Sony z dwoma joystickami m-ki Sony i dwóch gier „Take and daxter”, „Pes Soccer 6” o łącznej wartości 600 zł na szkodę A. M., tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011 r., D. B. uznał za winnego tego, że:

1. na przełomie października i listopada 2007 r. w S., działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20.11. 2007 r. w sprawie sygn. akt III ... o nadaniu klauzuli wykonalności postanowieniu Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 24. 10. 2007 r. o zabezpieczeniu majątkowym poprzez zajęcie samochodu m-ki Polonez wartości 650 zł, w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym przeciwko D. B. przez Prokuraturę Rejonową, udaremniał zaspokojenie wierzyciela Skarbu Państwa przez to, że zbył przedmiotowy pojazd A. N., czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 14 marca 2008 r. w S. dokonał przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy ruchomych w postaci konsoli PS 2 Sony z dwoma joystickami m-ki Sony i dwóch gier „Take and daxter”, „Pes Soccer 6” o łącznej wartości 1.056,00 zł na szkodę A. M., czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości wyrządzonej szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. M. kwoty 1.056,00 zł.

Nadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 1.008 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu, zaś od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.215,59 zł tytułem wydatków, natomiast zwolnił go od obowiązku ponoszenia opłaty.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. W odniesieniu do czynu z pkt 1. zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 300 § 2 k.k. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż:

- postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności stanowi orzeczenie sądowe w rozumieniu art. 300 § 2 k.k., które podlega wykonaniu, a w konsekwencji możliwe jest w celu udaremnienia jego wykonania, udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela przez usuwanie, ukrywanie, zbycie, darowanie, niszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążenie albo uszkodzenie składników swojego majątku zajętego lub zagrożonego zajęciem, podczas gdy oczywistym jest, iż orzeczenie sądowe w takim przedmiocie stwierdza jedynie możliwość wykonania innego tytułu egzekucyjnego (orzeczenia, aktu notarialnego itp.), a podlegać wykonaniu może jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania klauzulowego, co w przedmiotowym przypadku nie miało miejsca,
- dokonanie zbycia rzeczy ruchomej zajętej przez organ egzekucyjny (komornika sądowego) - w toku postępowania egzekucyjnego - wyczerpuje ustawowe znamiona czynu opisanego w niniejszym przepisie, w ten sposób, że może w jakikolwiek sposób utrudniać lub udaremniać wykonanie orzeczenia sądu, podczas gdy taki skutek nie zachodzi, co więcej zezwala na to wprost ustawodawca w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.), wskazując jedynie bezpośrednią konsekwencję tego zdarzenia prawnego w zakresie postępowania egzekucyjnego, polegającą na możliwości dalszego prowadzenia egzekucji z ruchomości przeciwko jej nabywcy.

W odniesieniu do czynu z pkt 2. zarzucił:

2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 366 k.p.k. polegającą na:

- odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie stanu technicznego i wartości konsoli, wraz z joystickami i grami, a w konsekwencji wskazanie iż stanowią one przyjętą przez oskarżonego linię obrony, podczas gdy wyjaśnienia te były spójne, logiczne i konsekwentne, a także znajdowały potwierdzenie w innym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie,

- bezpodstawnym uznaniu za wiarygodne zeznań świadków A. M. i S. K. w zakresie stanu technicznego i wartości konsoli, wraz z joystickami, pomimo ich daleko idącej ogólności, a także sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji wartości konsoli, wraz z joystickami i grami, na kwotę 1 056,00 zł, to jest nawet przekraczającą jej wysokość wskazywaną przez samego pokrzywdzonego, abstrahując od wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w tym zakresie.

Nadto, z „ostrożności procesowej”, na wypadek gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił powyższych zarzutów, obrońca zarzucił:

4. rażąco niewspółmierność (surowość) kary pozbawienia wolności przy zastosowaniu wadliwych kryteriów jej wymiaru,
5. obrazę prawa materialnego, a to art. 69 § 1 i 2 k.k., polegającą na ich niezastosowaniu, pomimo zaistnienia przesłanek nimi przewidzianych.

W konkluzji wniosków:

- w odniesieniu do czynu opisanego w pkt 1. o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,
- w odniesieniu do czynu opisanego w pkt 2. o zmianę wyroku przez uznanie, że czyn oskarżonego stanowił wykroczenie z art. 119 k.w. i umorzenie postępowania w tym zakresie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2011 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- odnośnie do czynu z pkt 1. przyjął, iż D. B. na przełomie października i listopada 2007 r. w S., działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 24.10.2007 r., o zabezpieczeniu majątkowym poprzez zajęcie samochodu marki Polonez wartości 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym przeciwko D. B. przez Prokuraturę Rejonową udaremniał zaspokojenie wierzyciela Skarbu Państwa przez to, że zbył przedmiotowy pojazd A. N. czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.;
- odnośnie do czynu z pkt 2. przyjął, iż wartość przywłaszczonych rzeczy wyniosła 887 zł oraz orzekł, że oskarżony ma obowiązek naprawić szkodę w tej wysokości, a w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w II instancji, natomiast zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok w części, zawierającej rozstrzygnięcia odnośnie do czynu zakwalifikowanego z art. 300 § 2 k.k. oraz czynu zakwalifikowanego z art. 284 § 2 k.k., zarzucając:

„1. rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą decydujący wpływ na treść wyroku, a to

- art. 14 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez przekroczenie zakresu oskarżenia w ten sposób, że Sąd Odwoławczy zmienił w zaskarżonym wyroku opis czynu z art. 300 § 2 k.k., dodając nowe, nieobjęte zarzutem aktu oskarżenia zdarzenie faktyczne, jakim było działanie oskarżonego w celu udaremnienia wykonania postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 24 października 2010 r. i w konsekwencji przypisanie oskarżonemu czynu nieobjętego aktem oskarżenia i skazanie za ten czyn, pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela,
- art. 434 k.p.k. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegających na przyjęciu, że oskarżony D. B. zbywając samochód marki Polonez, wartości 650 złotych, działał w celu udaremnienia wykonania postanowienia Prokuratury Rejonowej z dnia 24 października 2007 r., o zabezpieczeniu majątkowym, podczas gdy wyrok Sądu I instancji został zaskarżony wyłącznie na korzyść oskarżonego, co przesądzało o niedopuszczalności orzekania na niekorzyść oskarżonego, w tym w szczególności czynienia w tym celu stosownych nowych ustaleń faktycznych,
- art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w K. do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy, w szczególności dotyczących braku udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela wskutek działania oskarżonego,
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pozostawienie poza zakresem rozpoznania zarzutu podniesionego przez obronę w apelacji, co do

nieuzasadnionego uznania za wiarygodne zeznań S. K., a także A. M., który zobowiązany do przedłożenia dokumentów potwierdzających fakt nabycia i cenę konsoli nie wywiązał się z tego obowiązku, podczas gdy Sąd Odwoławczy - w następstwie wniesienia apelacji - obowiązany jest rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym skarżącego i wskazać w uzasadnieniu wyroku, które zarzuty apelacji i dlaczego uznał za niezasadne;

2. rażąco obrazę prawa materialnego, mającą decydujący wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 300 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż dokonanie zbycia rzeczy ruchomej zajętej przez organ egzekucyjny (komornika sądowego) - w toku postępowania egzekucyjnego - wyczerpuje ustawowe znamiona czynu opisanego w niniejszym przepisie, w ten sposób, że może w jakikolwiek sposób utrudniać lub udaremniać wykonanie orzeczenia sądu, podczas gdy taki skutek nie zachodzi, co więcej zezwala na to wprost ustawodawca w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.), wskazując jedynie bezpośrednią konsekwencję tego zdarzenia prawnego w zakresie postępowania egzekucyjnego, polegającą na możliwości dalszego prowadzenia egzekucji z ruchomości przeciwko jej nabywcy.”

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części, jak również wyroku Sądu Rejonowego w S. w części dotyczącej skazania za występki z art. 300 § 2 k.k., orzeczenia o karze łącznej oraz o kosztach sądowych, o uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia występku z art. 300 § 2 k.k., przy uznaniu skazania za ten czyn za oczywiście niesłuszny, a w pozostałym zakresie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniosła o jej oddalenie. jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora, iż kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. Co więcej, jej bliższy ogląd, na tle całokształtu sprawy, doprowadził do wniosku, że kasacja jest oczywiście bezzasadna. Zupełnie chybione jest twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd Odwoławczy, zmieniając opis czynu zakwalifikowanego z art. 300 § 2 k.k. wykroczył poza zakres (granice) oskarżenia.

Obrońca postawił ten zarzut, chociaż w uzasadnieniu skargi trafnie zauważył, że „sąd nie sądzi opisu zawartego w akcie oskarżenia, lecz czyn rzeczywiście popełniony przez sprawcę”. Oznacza to, że sąd jest związany jedynie ramami faktycznymi czynu jako zdarzenia historycznego, a nie dotyczy to opisu czynu, jak też oceny prawnej dokonanej przez oskarżyciela. Zatem granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionego opisu, bądź zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia [zob. np. R. A. Stefański (w:) Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998, t. II, s. 314-316 oraz powołane tam orzecznictwo i piśmiennictwo]. W akcie oskarżenia wskazano, mało precyzyjnie, że chodzi o udaremnienie wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego w K. dotyczącego zabezpieczenia samochodu marki Polonez, poprzez wydanie klauzuli wykonalności postanowieniu (wypada przyjąć, że prokuratora) o zabezpieczeniu majątkowym z dnia 24 października 2007 r. Widać więc, że czynem, w znaczeniu historycznym, zarzuconym D. B. było zbycie przez niego zajętego składnika jego majątku w postaci samochodu marki Polonez, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia organu państwowego, co w konsekwencji prowadziło do udaremnienia bądź uszczuplenia zaspokojenia jego wierzyciela. W opisie czynu znalazło się przy tym wskazanie, że chodziło o udaremnienie wykonania orzeczenia dotyczącego zabezpieczenia samochodu marki Polonez, jak też że postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym wydano 24 października 2007 r. w związku z postępowaniem prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową. W takim razie z pewnością nie wyszedł poza granice oskarżenia Sąd odwoławczy, który przyjął opis czynu oddający istotę wspomnianego zdarzenia historycznego, zawierający zresztą wszystkie elementy opisu czynu zarzucanego, tyle że przyjął, iż oskarżony działał w celu udaremnienia wykonania orzeczenia prokuratora, a nie Sądu. Uczynił tak Sąd Okręgowy dlatego, że zgodził się z obrońcą, iż wykonaniu, w rozumieniu art. 300 § 2 k.k., podlegało postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym, a nie orzeczenie Sądu o nadaniu temu postanowieniu klauzuli wykonalności.

Zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 434 k.p.k. (wypada przyjąć że § 1 tego artykułu) obrońca podniósł z tego powodu, że Sąd ten przyjął, przy zaskarżeniu wyroku wyłącznie na korzyść, iż oskarżony działał w celu udaremnienia wykonania postanowienia prokuratora o zabezpieczeniu

majątkowym, chociaż Sąd pierwszej instancji wskazał w opisie czynu, że działał w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego o nadaniu klauzuli wykonalności postanowieniu prokuratora. W ten sposób, zdaniem skarżącego, Sąd *ad quem* orzekł na niekorzyść oskarżonego, uzupełniając opis przypisanego mu czynu przez dodanie znamiona wymaganego przez prawo karne materialne, tj. przez art. 300 § 2 k.k. Należy zaznaczyć, że w pierwszej kolejności stanowisko w tej kwestii powinien zająć Sąd odwoławczy, bowiem już w apelacji obrońca twierdził, iż „w przypadku braku zaskarżenia wyroku również przez oskarżyciela publicznego czynienie ustaleń czy działanie oskarżonego mogło prowadzić do udaremnienia wykonania postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 24 października 2007 r. będzie wykluczone zakazem *reformationis in peius*, a więc już z tej przyczyny oskarżony winien być uniewinniony”. Przy braku stanowiska Sądu w tym względzie trzeba stwierdzić, że przedstawiony przez obrońcę sposób rozumowania nie zasługuje, w realiach tej sprawy, na aprobatę. Istotnym elementem orzeczenia Sądu pierwszej instancji, stanowiącym znamię przestępstwa, było ustalenie, że oskarżony działał w celu udaremnienia wykonania orzeczenia organu państwowego. W opisie czynu przypisanego wskazano też, że klauzula wykonalności została nadana postanowieniu prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym przez zajęcie samochodu marki Polonez. Widać więc, że Sąd Okręgowy zmieniając opis czynu, nie dodał pominiętego przez Sąd *meriti* znamienia czynu – cały czas chodzi o udaremnienie wykonania orzeczenia organu państwowego – a zmiana ma charakter nie tyle merytoryczny, ile porządkujący, skoro i opis czynu przyjęty przez Sąd pierwszej instancji nie pozostawiał wątpliwości, że udaremnienie wykonania odnosiło się do tego orzeczenia, które w następstwie nadania mu klauzuli wykonalności podlegało wykonaniu. Było to wymienione w opisie czynu postanowienie prokuratora.

Wypada zgodzić się z zarzutem obrońcy, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zawartej w apelacji tezy, iż przejawem błędnej wykładni art. 300 § 2 k.k. jest przyjęcie, że dokonanie zbycia rzeczy ruchomej zajętej przez organ egzekucyjny wyczerpuje znamiona czynu opisanego w tym przepisie, w ten sposób, że może w jakikolwiek sposób utrudniać lub udaremniać wykonanie orzeczenia właściwego organu. Sąd *ad quo* nie wypełnił zatem należycie ciążącego na nim obowiązku, przez co naruszył nie tylko wskazany w kasacji art. 457 § 3 k.p.k., ale też art. 433 § 2 k.p.k. Uchybienie to nie mogło mieć jednak wpływu na treść orzeczenia, bowiem



jest oczywiste, że wspomniana teza obrońcy jest błędna. Została oparta na zupełnie nieuprawnionym założeniu, że zbycie rzeczy zajętej nie może udaremnić wykonanie orzeczenia organu państwowego, w tym sądu (tylko o tym, a nie również o utrudnieniu wykonania orzeczenia jest mowa w art. 300 § 2 k.k.), a to z tego powodu, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dają możliwość dalszego prowadzenia egzekucji z ruchomości przeciwko jej nabywcy. W uzasadnieniu kasacji obrońca sprecyzował, że ma na myśli art. 848 k.p.c. oraz że zachowanie oskarżonego nie mogło prowadzić do udaremnienia bądź uszczuplenia egzekucji (zaspokojenia wierzyciela), bowiem zgodnie z tym przepisem po dokonaniu sprzedaży samochodu przez oskarżonego komornik sądowy był uprawniony, a nawet zobowiązany do kontynuowania postępowania egzekucyjnego, w odniesieniu do pojazdu, przeciwko jego nabywcy. To, że organ egzekucyjny bezpodstawnie umorzył postępowanie nie może, zdaniem obrońcy, prowadzić do prawnokarnej odpowiedzialności oskarżonego.

W odniesieniu do tego wyводу w pierwszej kolejności należy zauważyć, że art. 848 k.p.c. przewiduje możliwość kontynuowania postępowania egzekucyjnego przeciwko nabywcy rzeczy wcześniej zajętej w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego, tymczasem w rozpatrywanej sprawie zajęcie samochodu nastąpiło w innym trybie. Nadto, co wcześniej stwierdził Sąd Najwyższy, zbycie rzeczy zajętej w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego, może wyczerpywać znamiona przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. – mimo przewidzianej w art. 848 k.p.c. możliwości kontynuowania postępowania egzekucyjnego przeciwko nabywcy rzeczy – o ile zaistnieje skutek w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela (postanowienie z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 31/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 20). Widać, że orzeczenie to bierze pod uwagę ten oczywisty fakt, iż mimo prowadzenia czynności w trybie art. 848 k.p.c. może dojść do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Obrońca najwyraźniej przyjmuje natomiast, iż możliwość prowadzenia egzekucji przeciwko nabywcy rzeczy w trybie art. 848 k.p.c. zawsze wykluczy udaremnienie bądź uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela, a zatem wykluczy też odpowiedzialność sprawcy. Założenie to jest błędne z tego powodu, że bezpodstawnie zakłada, iż egzekucja prowadzona w trybie wymienionego przepisu będzie zawsze skuteczna. Tymczasem gdyby w rozpatrywanej sprawie

hipotetycznie dopuścić możliwość podjęcia przez komornika sądowego czynności wobec nabywcy samochodu, to i tak zakończyłyby się one wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, z ujemnym następstwem dla wierzyciela. Nabywca, A. N. zeznał bowiem, że zajmował się działalnością zarobkową, polegającą na skupowaniu starych samochodów i ich złomowaniu i tak postąpił z samochodem kupionym od oskarżonego. Samochód poddał złomowaniu „po podpisaniu umowy” (k. 28-29, 140 akt sprawy), co każe sądzić, że w krótkim czasie po wejściu w jego posiadanie. Zatem nawet szybkie podjęcie czynności przez komornika nie dawało widoków na ich skuteczność. Wypada zresztą wyrazić zdziwienie, że skarżący, uczestnicząc w rozprawie, w trakcie której był przesłuchiwany asesor komorniczy, nie podjął kwestii związanych z możliwością prowadzenia przez komornika czynności w trybie art. 848 k.p.c. Powyższe uwagi stanowią też odpowiedź na zarzut obrazy prawa materialnego – art. 300 § 2 k.k. i tłumaczą, dlaczego nie może być on uznany za zasadny.

Zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., z możliwością wpływu uchybienia na treść wyroku, ujęty w pkt 1 tiret czwarte kasacji, nie został uwzględniony dlatego, że inaczej niż twierdzi skarżący, Sąd nie pozostawił poza zakresem rozpoznania podniesionego w apelacji zarzutu co do nieuzasadnionego uznania za wiarygodne zeznań świadków S. K. i A. M. Przedmiotem sporu był nie sam fakt przywłaszczenia mienia przez oskarżonego – ten nie budził wątpliwości – ale wartość tego mienia, ta bowiem decydowała, czy czyn będzie uznany za występki bądź – do czego zmierzał obrońca – za wykroczenie. Sąd Okręgowy, uzasadniając swoje w tym względzie stanowisko, podzielił poprzedzony szczegółowym wywodem pogląd Sądu pierwszej instancji, że wymienieni świadkowie wiarygodnie określili wartość przywłaszczonego mienia, która została też potwierdzona opinią biegłego (podaną w apelacji wartość konsoli niższą niż 250 zł biegły określił przy przyjęciu hipotetycznych parametrów, które w sprawie nie zaistniały) oraz treścią umowy wypożyczenia, w której oskarżony zaaprobował wartość podaną przez pokrzywdzonego. Słusznie dowód ten został uznany jako szczególnie istotny, trudno bowiem przyjąć, że oskarżony potwierdziłby określoną w umowie wartość wypożyczanego sprzętu w sytuacji gdyby był przekonany, że jest ona dalece zawyżona. Nie znalazł wobec tego Sąd odwoławczy powodów, by zakwestionować dokonaną przez Sąd *meriti* ocenę zeznań świadków, jak też negatywną ocenę wyjaśnień oskarżonego, który przekonywał, że wartość

przywłaszczonego przez niego mienia była znacznie niższa, niż podano to w umowie. Istotnie, w apelacji pojawił się argument, do którego Sąd Okręgowy się nie odniósł – że zeznania pokrzywdzonego powinny być podane w wątpliwość z tego powodu, że wbrew zapowiedzi nie przedstawił faktury VAT, potwierdzającej datę i cenę zakupu konsoli, tłumacząc to jej zagubieniem. Nie daje to jednak podstaw do przyjęcia, że wskazane przez skarżącego przepisy zostały naruszone w sposób rażący oraz że podjęcie pominiętego wątku mogło sprawić, że w tej części zaskarżony wyrok nie zostałby utrzymany w mocy. Jak wcześniej wskazano, nie było tak, że Sąd *ad quem* całkiem pominął kwestię wartości mienia, nie sposób też przyjąć, że nieprzedstawienie faktury przez pokrzywdzonego powinno prowadzić do generalnego zanegowania jego zeznań. Określając informację o zaginięciu faktury jako „naiwną” i wskazując, że osoba prowadząca działalność gospodarczą ma obowiązek przechowywania tego rodzaju dokumentów, a w przypadku zaginięcia faktury istnieje możliwość uzyskania duplikatu, obrońca zdaje się sugerować, że A. M. uchylił się od przedstawienia faktury, bowiem jej treść zaprzeczyłaby podanej przez niego wartości mienia, względnie że nigdy nie miał faktury. Takie podejście do zagadnienia jest dowolne, bowiem doświadczenie życiowe uczy, że zagubienie nawet bardzo ważnych dokumentów może się jednak zdarzyć. Wcale nie jest też pewne, w każdym razie obrońca tego nie wykazał, że z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pokrzywdzonego wiąże się obowiązek, jeżeli tak – jak długo, skrupulatnego przechowywania faktur zakupu sprzętu (kwestia faktury została podniesiona prawie 2 lata po zakupie konsoli). Natomiast odstąpienie od uzyskania duplikatu faktury może ewentualnie świadczyć o zaniechaniu Sądu orzekającego oraz bierności stron, które nie zgłosiły stosownego wniosku, natomiast niekoniecznie o złej woli pokrzywdzonego, który zresztą nie został zobowiązany do podjęcia starań o uzyskanie rzeczowego duplikatu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Sytuacja materialna skazanego, dostrzeżona już przez Sąd odwoławczy, uzasadniała zwolnienie go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.

Wobec zgłoszenia przez obrońcę wniosku o zasądzenie wynagrodzenia z tytułu świadczenia obrony z urzędu i zapewnienia, że nie została ona opłacona przez skazanego w jakiegokolwiek części – zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy należność za sporządzenie i wniesienie kasacji, według stawki określonej

w § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), którą zgodnie z § 2 ust. 3 tegoż rozporządzenia podwyższono o stawkę podatku od towarów i usług.